

Sondaż w Kanadzie: zaszczepieni bardziej skłonni do rozpętania III wojny światowej



Wyniki przeprowadzonego w Kanadzie sondażu wskazują jednoznacznie, że osoby, które uległy propagandzie proszczepionkowej są dzisiaj bardziej skłonne do ulegania kolejnej, tym razem antyrosyjskiej propagandzie.

Według ogólnokrajowego sondażu przeprowadzonego od 9 do 13 marca br. przez firmę EKOS, a opublikowanego przez dziennik Toronto Star, wynika że osoby zaszczepione, w sumie wyrażają opinie lansowane przez media.

Oto jak kształtują się odpowiedzi osób „zaszczepionych trzema lub więcej dawkami”, w porównaniu do niezaszczepionych:

Należy nałożyć jeszcze surowsze sankcje przeciwko Rosji: 86% zaszczepionych / 13% niezaszczepionych

Należy odebrać własność prywatną rosyjskim oligarchom powiązanym z prezydentem Putinem: 85% / 13%

Należy zablokować cały import z Rosji: 81% / 21%

Należy wysłać dodatkowy sprzęt wojskowy dla Ukrainy: 82% / 18%

Należy udzielić pożyczek oraz cywilnej pomocy Ukrainie: 78% /

15%

Należy przekazać Ukrainie wojskowe myśliwce: 52% / 15%

Należy wysłać jednostki wojskowe na Ukrainę: 30% / 11 %

Należy przyjmować [w Kanadzie] uchodźców ukraińskich: 85% / 30 %

Nic z powyższego: 2% / 52%

Nie wiem bądź brak odpowiedzi: 3% / 18%

Jak pokazują badania opinii publicznej, osoby niezaszczone są bardziej krytyczne w stosunku do przekazywanych przez media informacji i nie ulegają łatwo manipulacjom medialnym. Osoby zaszczepione natomiast niemal bez wahania rozpętałyby III wojnę światową wysyłając np. wojskowe myśliwce na Ukrainę. Osoby te są tak bezkrytyczne, że godzą się na zakaz importu towarów z Rosji, w tym nośników energii, nawet kosztem wzrostu cen.

Prezydent firmy EKOS komentując wyniki powiedział, że jest duża korelacja pomiędzy statusem zaszczepienia a stosunkiem do wielu innych politycznych kwestii, w tym i „wojny na Ukrainie”. Szef firmy nie udawał przy tym, że nie jest osobą bezstronną i że jest zbulwersowany wynikami sondażu. Powiedział on o postawie osób niezaszczepionych:

„To zdecydowanie nowa i bardzo podstępna siła, która przyczynia się do polaryzacji i dezinformacji oraz złych procesów decyzyjnych. Wydaje się, że ona nie odejdzie. Sprawy się pogarszają. ... Nie sądzę, że dzieje się tak dlatego, że ci ludzie [niezaszczepieni] mają zakorzenioną sympatię do Rosjan. Oni czytają w Internecie i konsumują informacje pochodzące z tych samych źródeł, które dostarczały im antyszczepionkowych materiałów.”

Podobnie redaktor lewicowego dziennika The Star opisując

wyniki sondażu krytycznie odnosi się do postawy osób niezależnie myślących, przytaczając dyżurnego naukowca, który mówi:

„Widziałem to prawie natychmiast, w ciągu kilku dni po inwazji, ludzie ją popierali, a niektórzy dość jednoznacznie” – powiedział prof. Timothy Caulfield z Uniwersytetu Alberta, który jest „specjalistą od badania teorii spiskowych”. „To było prorosyjskie, pro-putinowskie, był to ten sam rodzaj dogmatycznego języka, który słyszałeś od antyszczepionkowców o rzekomych szkodach związanych ze szczepionkami. I to było prawie natychmiastowe i pochodziło z tego samego źródła.”

Nie mamy wątpliwości, że podobne, albo i o wiele straszniejsze wyniki miałyby podobny sondaż przeprowadzony w Polsce, gdzie probanderowska i antyrosyjska propaganda jest ze wszystkich krajów na świecie najbardziej ordynarna. *„Im większe kłamstwo, tym ludzie łatwiej w nie uwierzą”* – przenikliwe słowa mistrza propagandy III Rzeszy są nieprzemijające.

Źródło: [Bibuła.com](https://bibula.com)

Alberta znosi niemal wszystkie restrykcje



Premier Alberty Jason Kenney oświadczył, że prowincja jest gotowa do wejścia w kolejną fazę otwierania gospodarki. Etap

ten rozpoczyna się 1 marca. Kenney stwierdził, że liczba nowych zakażeń i hospitalizacji gwałtownie się zmniejsza. Sytuacja wygląda obiecująco, dlatego bezpiecznie możemy wejść w fazę drugą na drodze do normalności i skasować większość restrykcji. Wszystko wskazuje na to, że to co najgorsze w związku z pandemią, mamy już za sobą, powiedział Kenney.

1 marca w Albercie nastąpi zniesienia wszystkich wymagań dotyczących noszenia maseczek w miejscach publicznych poza miejscami „podwyższonego ryzyka”, takimi jak transport publiczny, szpitale czy ośrodki opieki. Prowincja znosi restrykcje obowiązujące w restauracjach i barach dotyczące np. serwowania alkoholu czy godzin otwarcia. Przestają obowiązywać limity osób na imprezach masowych i w miejscach gromadzących widzów, a także limity dotyczące zgromadzeń w pomieszczeniach i na wolnym powietrzu. Do tego zniesione zostają pozostałe obostrzenia w szkołach. Nie będzie już obowiązku pracy z domu.

Kenney zwrócił uwagę, że obostrzenia zniosły już kraje, do których omikron dotarł wcześniej niż do Kanady – m.in. Wielka Brytania, Irlandia, państwa skandynawskie, RPA czy wiele stanów USA. Liczba hospitalizacji w tych miejscach wcale się nie zwiększyła.

9 lutego Alberta zrezygnowała też z programu paszportów covidowych. Od 14 lutego dzieci w wieku poniżej 12 lat nie muszą już nosić maseczek.

Przed prowincją jeszcze trzecia faza znoszenia restrykcji. Wtedy to zniesione mają być ograniczenia w domach opieki, a izolacja osób z pozytywnym wynikiem testu będzie rekomendowana, a nie obowiązkowa. Rząd nie wyznaczył daty przejścia do fazy trzeciej. Ma to być uzależnione od sytuacji w szpitalach i ogólnych trendów zachorowań.

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)

W Kanadzie policja trątuje ludzi, a „wolny świat” milczy!



W Kanadzie od kilku tygodni trwają protesty przeciwko wiadomemu przymusowi oraz obostrzeniom związanym z tracącym swój blask i popularność wirusem celebrytą. Zaczęło się od kierowców ciężarówek, którzy przy sporym aplauzie i poparciu Kanadyjczyków ruszyli na Ottawę. Miasto zostało zablokowane, protesty pojawiły się w kolejnych miastach, ciężarówki zablokowały też bardzo ważny most, przez który szło 25% handlu pomiędzy USA a Kanadą.

Premier Kanady Justin Trudeau, który już dawno stał się dla lewicowców z całego świata wzorem do naśladowania i dowodem na to, że można równocześnie być czerwony, zielonym i tęczowym, początkowo schował się przed protestującymi, ale gdy ochłonał, przystąpił do ataku. Najpierw słownego. Trudeau rzucił na pokojowych demonstrantów, których łączyło w zasadzie tylko to, że chcieli wrócić do normalności, zupełnie standardowe zakłęcia. Zostali przez niego nazwani rasistami, nazistami i homofobami. Zablokowane zostały też internetowe zbiórki pieniędzy dla protestujących. Gdy to nie pomogło, sytuacja zaczęła eskalować.



Trudeau, zupełnie nielegalnie, ogłosił w Kanadzie stan wyjątkowy. Cemu nielegalnie? Bo ustawa, na którą się powołał, wyraźnie wskazuje, w jakich okolicznościach jest to możliwe (nie ma obecnie tych okoliczności), oraz jeszcze wyraźniej wskazuje, że protesty nie są taką okolicznością. Co to oznacza? Że w państwie należącym do grupy G7, uznawanym za niezwykle stabilne i demokratyczne, doszło do zamachu stanu, w wyniku którego czerwono-zielono-tęczowy Trudeau został dyktatorem i uzurpował sobie władzę, do której nie ma prawa.



Czy to nie za mocne słowa? Niestety nie. Rząd Kanady zamraża rachunki bankowe osób, które bezpośrednio lub pośrednio popierają protesty. Zawiesza obowiązywanie ubezpieczenia

samochodów. Rozumiecie? Idziecie na protest przeciwko absurdałnej polityce rządu, a rząd za to pozbawia was dostępu do waszych pieniędzy. Nie macie przy sobie gotówki? To nie będziecie mieli co jeść. Nie jest to zresztą żadna nowość. Od lat, również w Polsce, obowiązują przepisy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu, na podstawie których instytucje finansowe, prawnicy, księgowi, antykwaryści i wiele innych firm mają obowiązek baczego przyglądania się swoim klientom i sprawdzaniu, czy aby przypadkiem nie finansują terroryzmu.



I tak się złożyło, że według Trudeau protestujący nie tylko są rasistami, nazistami, homofobami, to jeszcze do tego zwolennikami Trumpa i terrorystami. A skoro tak, to banki muszą zablokować dostęp do pieniędzy nie tylko protestującym, ale też tym, którzy ich wspierają, na przykład biorąc udział w publicznych zbiórkach pieniędzy. I to się właśnie od kilku dni dzieje. Władze przekazują listy proskrypcyjne bankom, a te blokują konta. Idziesz na protest przeciwko rządowi i kolejnego dnia budzisz się bez środków do życia. Bez wyroku sądu, bez żadnej procedury czy możliwości złożenia wyjaśnień. Kanada 2022 rok.



To oczywiście nie wszystkie represje, jakie stosuje reżim Trudeau. Przywódcy protestów zostali aresztowani, a na manifestujących skierowano policję z długą bronią, tratowano też Kanadyjczyków końmi. Kanadyjskie media oczywiście siedzą cicho, a Kanadyjczycy muszą czerpać informacje z telewizji amerykańskich. Orban z Kaczyńskim się chowają, Kanada jest na poziomie Łukaszenki i Putina.



Dlaczego więc o tej bulwersującej sprawie jest tak cicho? Dlaczego wolny świat nie protestuje, nie wzywa dyktatora do oddania władzy, nie nakłada sankcji na Kanadę? Bo ten tak zwany wolny świat już dawno nie jest wolny i robi podobne rzeczy, a w przyszłości zamierza zrobić dokładnie to samo.

Wszystkie przymusy, segregacje i obostrzenia nie są przecież kanadyjskim pomysłem, prawie wszędzie ta głupota się przyjęła.



Rządzący uzurpowali sobie prawo do zamykania ludzi w domach, niszczenia firm, wyrzucania ludzi z pracy czy z restauracji. Po ulicach chodziła policja i szukała ludzi niewrażliwych na rządową propagandę, celem nałożenia mandatu lub wyrzucenia z knajpy bądź sklepu. Podobnie cały tzw. wolny świat pewnym krokiem zmierza ku likwidacji gotówki i wprowadzenia cyfrowego pieniądza banku centralnego. Wtedy władza nawet nie będzie musiała prosić prywatnych banków o mrożenie konta. Będzie sama to robić.



Nie chcesz robić za zwierzę w cyrku organizowanym przez rząd? To zabiorą Ci środki do życia, pozbawią ubezpieczenia i pracy. Nie cofną się, dopóki nie będziesz miał niczego i będziesz myślał, że jesteś szczęśliwy. A media, zarówno tradycyjne, jak i te społecznościowe, w trosce o standardy społeczności sprawiają, że nikt się o tym nie dowie. Orwell nazwał to ewaporacją, ale to brzmi zbyt groźnie, więc tym razem to będzie tylko deplatforming i cancelowanie, rozszerzone na rynek pracy i usługi finansowe.

<https://www.bitchute.com/embed/ywLUj6nLgNeY>

Patrzmy na Kanadę. Jeżeli Trudeau uda się złamać Kanadyjczyków, pozostałe rządy bardzo szybko pójdą w jego ślady. Jeżeli jednak Trudeau zostanie obalony, na jakiś czas jego potencjalni naśladowcy będą trochę ostrożniejsi, co da nam trochę czasu na oddech i zebranie sił przed kolejnym starciem.

Autorstwo: [Sławomir Mentzen](#)

Źródło: ProKapitalizm.pl

Tysiące ludzi i setki ciężarówek blokują centrum Ottawy w proteście przeciwko restrykcjom pandemicznym



Tysiące ludzi i setki ciężarówek w niedzielę drugi dzień blokowały centrum Ottawy, manifestując sprzeciw wobec restrykcji pandemicznych. Jest to prawdopodobnie jeden z największych protestów w historii Kanady. Początkowo akcja była wymierzony tylko w obowiązkowe szczepienia przeciwko COVID-19 dla kierowców ciężarówek.

Kierowcy tirów z Freedom Convoy (Konwoju Wolności) 2022 zapewniają, że nie ruszą się ze stolicy, dopóki premier Justin Trudeau nie zniesie zakazów pandemicznych. Premier został wraz z rodziną ewakuowany przez służby specjalne ze stołecznego mieszkania w obawie o jego bezpieczeństwo. Wcześniej nazwał protestujących „małą mniejszością z marginesu”.

Wszystkie drogi dojazdowe do miasta są zablokowane. Na przedmieściach słychać jedynie ogłuszający dźwięk klaksonów. Tłum na placu przed Parlamentem, oceniany przez jego służby ochrony na 10 tys. ludzi, w niedzielę się powiększył.



Żeby dostać się na plac przed Parliament Hill, gdzie znajduje się kancelaria premiera, trzeba przeciskać się pieszo między nieprzerwanym strumieniem tirów, pick-upów, furgonetek, kamperów i zwykłych samochodów. Demonstranci z flagami i wolnościowymi hasłami maszerują w górę i dół Wellington Street, ulicy która biegnie przed Parliament Hill i kancelarią premiera.

Protestujący twierdzą, że decyzje premiera doprowadziły do bankructwa ich rodzin i są pogwałceniem Karty praw i wolności człowieka. Do protestu kierowców tirów przyłączyli się farmerzy i Indianie.

„Nie chodzi tylko o zastrzyki, jak wszyscy myślą – powiedział Don Finlayson, który prowadzi firmę budowlaną. – Jesteśmy tu dla rdzennych mieszkańców, którzy nie mają świeżej wody. Jesteśmy po to, aby dzieci nie nosiły maseczek przez 10 godzin dziennie. Jesteśmy tu dla bezdomnych, jesteśmy tu dla weteranów. Musimy mieć pewność, że wszyscy Kanadyjczycy staną razem”.

Miejsce pod parlamentem zamieniło się w morze kanadyjskich flag, wśród nich powiewają biało-czerwone oraz banery z napisem „Solidarność”. Można zobaczyć protestujących niosących kopie Karty praw i wolności człowieka. Inne hasła, to: „Boże, aby nasza ziemia była błogosławiona i wolna”, „Uczyń Kanadę znów wielką”, „Jesteśmy tu dla naszej wolności”, „Nie możesz być posłuszny, jeśli chcesz się wydostać spod tyranii”, „Jeśli wydostaniemy się z tego bałaganu, nie trafiając do ‘Gułagu’, to tylko dzięki truckerom”.



„Na wiecu nie było żadnej z mainstreamowych telewizji” – zauważył Marcin Lewandowski, który realizuje transmisję

z akcji dla niezależnych stacji. „Moi rodzice wyemigrowali do Kanady z Polski w ucieczce przed komunizmem – mówił do mikrofonu jeden z demonstrujących. – Kanada pod rządami Justina Trudeau zmierza w kierunku totalitaryzmu, znanego w mojej rodzinie z lat osiemdziesiątych z Polski. Państwo pod rządami Justina Trudeau stało się policyjne, jak w czasie stanu wojennego”.

Według Ezry Levanta z „Rebel News”, który przemawiał na wiecu, z zagranicznych mediów można więcej dowiedzieć się o Freedom Convoy 2022 niż z rodzimych, biorących miliardy dotacji od rządu. „Kiedy tysiące ludzi demonstrowały przed Parlamentem, CTV News pokazywała wywiady z kierowcami, którzy nie przyłączyli się do protestu. Rząd mówi, że jesteś rasistą, rząd twierdzi, że jesteś mizoginem, rząd twierdzi, że jesteś agresywny” – powiedział Levant, dodając, że nigdy nie widział bardziej zróżnicowanej grupy Kanadyjczyków.

„Rozmawiałem zarówno z kierowcami, jak i wspierającymi ich ludźmi na wiecu przed Parlamentem – mówi Lewandowski. – Są poruszeni emanacją kanadyjskiego patriotyzmu, który miał miejsce w ostatnich kilku dniach. Emocje były największe, gdy opowiadali o tłumach na wiaduktach nad autostradą, prowadzącą przez całą Kanadę, gdzie mimo mrozu gromadziły się setki tysięcy ludzi, w tym kobiety z małymi dziećmi w wózkach i młodzież”.

Protestującym kierowcom, którzy przebyli drogę 3200 km, aby dostać się na strajk, wolontariusze dostarczają ciepłą żywność i napoje, a także ciepłe koce. Darów było tak dużo, że organizatorzy wyznaczyli stacje z paczkami na całej długości trasy.



W Ottawie od kilku dni panują ekstremalne mrozy. Premier Saskatchewan Scott Moe wydał oświadczenie wspierające protestujących z Freedom Convoy 2022 w ich postulacie zakończenia transgranicznej polityki szczepień i obostrzeń pandemicznych.

Protest kierowców ciężarówek w Ottawie poparł były prezydent USA Donald Trump. Pochwalił on uczestników konwoju za „robienie więcej w obronie amerykańskiej wolności niż większość naszych przywódców”.

Konwój Wolności na początku był reakcją na decyzję rządu federalnego o nałożeniu obowiązku szczepienia przeciw COVID-19 dla kanadyjskich kierowców ciężarówek transgranicznych. Stawia ona wymóg, aby ci, którzy nie są zaszczepieni, zostali poddani kwarantannie po powrocie do Kanady. Stany Zjednoczone nałożyły podobny obowiązek, a nieszczepieni kierowcy również muszą poddać się kwarantannie podczas wjazdu do kraju.

Potem protest przerodził się w pospolite ruszenie Kanadyjczyków w walce o przywrócenie praw z Karty praw

i wolności człowieka. Protestujący zebrali ponad 8 mln dolarów na GoFundMe. W zbiórce wzięło udział ponad 100 tys. darczyńców.

Z Ottawy Wioletta Kardynał, PAP.

Kanada – 50.000 terrorystów jedzie na stolicę



Właściwie to wypadałoby napisać o kluczowych kwestiach polskich projektów prawnych dotyczących obostrzeń kowidowych. Piszę projektów, bo lata tego kilka, co chwilę się zmienia, zaś plotki, które z Sejmu dochodzą są tak odjechanie niewiarygodne, że wolę odczekać, by to zobaczyć, bo jeśli to prawda to jest odjazd. W międzyczasie zajmę się więc czymś bardziej optymistycznym.

Kanada. Pisałem o niej gdy [zrobiłem wywiad](#) ze swoją kanadyjską przyjaciółką. Wychodziło, że tam pełny sanitaryzm z przyzwoleniem społecznym. I potem widziałem jak tamtejszy premier mówił przez ekran do młodzieży (od lat pięciu) , żeby [jeszcze chwilę wytrzymali](#), bo są pewnie zniecierpliwieni i nie mogą się doczekać szczepionek, zaś już za chwilę będą, trzeba tylko poczekać, bo się biurokraci guzdrają. Następne to był filmik z show na żywo, gdzie – jak [Pawlików Morozów](#) – dzieciaki odpytywali zachwyceni prowadzący co trzeba zrobić z

nieszczepami i jak będą zgłaszać komu trzeba jak takie zobaczą przekradające się w nocy między śmietnikami.

Aż tu nagle. Chyba tylko starsi pamiętają film „Konwój”. Tam z dość błahego powodu jeden z kierowców zadziera z systemem, ucieka, a właściwie jedzie i po drodze przyłącza się do niego cała brać truckersów. Jedzie ten konwój przez kraj, jest medialne zamieszanie, postulatów żadnych, ot taki protest w pustkę, do którego każdy podpina swoje intencje. Media się kręcą, ludzie wychodzą pomachać w solidarystycznym geście poparcia pustego buntu.

Teraz jest inaczej. Postulaty są jasne, lud [masowo wychodzi](#) na ulice i autostrady, by pomachać 50.000 ciężarówek, które jadą na Ottawę, by spotkać premiera-wesołka i powiedzieć mu nie na kanadyjskiej drodze do sanitaryzmu. Zaczęło się niewinnie [w listopadzie zeszłego roku](#), kiedy premier zarządził, że każdy kierowca wjeżdżający ze Stanów do Kanady idzie na 14 dni kwarantanny, jeśli nie jest zaszczepiony. To był taki „akt motywacyjny”, by wzmóc „przymusową dobrowolność szczepienną”. Ta głupota praktycznie zablokowała ruch graniczny i... w kanadyjskich sklepach powiało pustką z półek.

Powstał ruch kierowców, który zbierając się gwiazdziście uformował konwój i jedzie na stolicę. Tłum pieszych i zmotoryzowanych się przyłącza i widoki są [wręcz rewolucyjne](#). Mamy więc o wiele znaczniejsze zjawisko, niż we wspomnianym filmie: jest temat protestu, ludzie popierają, ale... nie ma mediów. Po prostu te nie zauważają tego zjawiska.

A kierowcy zaczęli zbierać kasę na protest. Zebrali [miliony w parę dni](#), bo te przypływały z całego świata. Ostatnio władze kanadyjskie [zablokowały te 4,7 miliona \\$](#), które zebrali w kilka dni kierowcy. Powód jest jeden – przeciwdziałanie terroryzmowi. Tak, na Ottawę jedzie 50.000 ciężarówek z 150.000 ludźmi, sorry terrorystami. Jest to konwój [długości 70 km](#) (coś jak z Katowic do Krakowa, zderzak w zderzak).

Premier tchórzliwie [ucieka w izolację](#). Właśnie udał się na taką, trzykrotnie zaszczepiony, z negatywnym testem chowa się, by przetrwać. Ale nie kowida, tylko protest. Ciekaw jestem jak potoczą się losy, kolejnego „przełomowego protestu”. Może pozytywnie i w będziemy świadkami pierwszego przypadku ugięcia się kowidowego reżimu przed wolą przebudzonego ludu? Bo lud się przebudził, choć wcześniej wyglądał na potulnego i postrachanego. A jak lud „poczucie siłę i moc”, to „zwała pomniki i rwie bruk”. I nic nie jest w stanie powstrzymać tej prawdziwej fali, w odróżnieniu od tych dętych kowidowych.

A może, jak dotąd wszystko rozejdzie się po kościach. Protesty są izolowane, rozsynchronizowane czasowo, nieskoordynowane, w dodatku ukrywane przez kowidową międzynarodówkę mediów. Zobaczymy, ale „Konwój Wolności” wciąż jedzie i wiele wyjaśni się w tę sobotę. A my w tzw. międzyczasie zobaczymy co u nas, z milczącą zagadką woli suwerena, zwanego w Polsce prorocznie suwenirem.

Źródło: DziennikZarazy.pl

Kanada: Koniec rozprawy w sprawie ekstradycji wiceprezes Huawei



W Vancouver zakończyła się po ponad 2 latach rozprawa w sprawie ekstradycji z Kanady do USA wiceprezes Huawei Meng Wanzhou. Jednak sędzia Heather Holmes zapowiedziała, że decyzji nie należy oczekiwać przed 21 października.

Sędzia Holmes będzie obecnie rozważać, czy przedstawione podczas rozprawy dowody byłyby wystarczające do przeprowadzenia procesu o oszustwo w Kanadzie. Dopiero na tej podstawie zdecyduje o ekstradycji Meng. Ostateczne decyzje będzie podejmować minister sprawiedliwości Kanady. Jak relacjonowały media, sędzia Holmes poinformowała w środę, że następne posiedzenie sądu odbędzie się 21 października br. i zapowiedziała już, że nie wyda wówczas wyroku.

Prokuratorzy przedstawiali dowody mające świadczyć o tym, że bank HSBC, z którym Meng prowadziła rozmowy, nie został poinformowany, iż lokalna irańska spółka [w istocie jest własnością](#) Huawei. Dowodem mają być m.in. slajdy z prezentacji pokazane przez Meng w rozmowach z HSBC. Z kolei prawnicy Meng argumentują, że prezentacja nie wprowadzała w błąd, a bank nie poniósł żadnych strat. W sprawie chodzi o to, czy Meng doprowadziła świadomie do naruszenia przez HSBC amerykańskich sankcji gospodarczych wobec Iranu.

Sprawa Meng, która zaważyła na relacjach między Kanadą a Chinami, trwa od grudnia 2018 roku, gdy Kanada, na wniosek USA, zatrzymała wiceprezes Huawei na lotnisku w Vancouver. Amerykańskie władze uważają, iż Meng popełniła oszustwo, wprowadzając w błąd banki co do zaangażowania Huawei w Iranie i na tej podstawie domagają się jej ekstradycji.

Meng, po tygodniowym pobycie w areszcie, została zwolniona za kaucją i jest pod nadzorem elektronicznym. Mieszka w swojej rezydencji w Vancouver. Chiny żądały, by USA zrezygnowały z wnioskowania o ekstradycję.

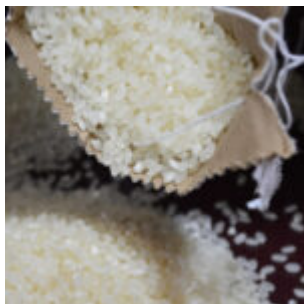
Kilka dni po zatrzymaniu Meng, w Chinach [aresztowano dwóch Kanadyjczyków](#) Michaela Kovriga i Michaela Spavora. Spavor

został skazany kilkanaście dni temu na 11 lat więzienia pod zarzutem szpiegostwa i przekazywania tajemnic państwowych Chin innym krajom, a także na deportację. Proces Kovriga zakończył się w marcu br., ale nie wiadomo, kiedy zostanie wydany wyrok w jego sprawie. Kanada stoi na stanowisku, że zatrzymanie obu Kanadyjczyków nie ma podstaw, a media wskazują na związki między zatrzymaniem Meng w Kanadzie i traktowaniem Spavora i Kovriga.

Rząd w Pekinie twierdzi, że sprawy Kovriga i Spavora oraz Meng nie są powiązane. Jednak prawnicy Meng wskazywali od początku procesu ekstradycyjnego, że obrona jest utrudniona w związku z tym, że jej sprawa może mieć wpływ na innych. Zaś były ambasador Chin w Kanadzie Cong Peiwu powiedział w maju ub.r. telewizji Global News, że „największym problemem” w relacjach między Chinami a Kanadą jest „przypadek Meng Wanzhou”.

Źródło: PAP

**Nawet odpowiednik karty
kredytowej – tyle
mikroplastiku może mimowolnie
zjeść przeciętny konsument
tygodniowo**



0 mikroplastiku w żywności pisze się coraz więcej. Australijscy naukowcy postanowili przebadать ryż jako jeden z podstawowych składników pożywienia na świecie. We wnioskach zalecają, aby ryż płukać przed gotowaniem. Ten prosty sposób pozwoli uniknąć spożycia zawartych w nim drobinek plastiku. Z pierwszych na świecie badań mierzących poziom mikroplastiku w ryżu wynika, że najwięcej tworzyw sztucznych znajduje się w ryżu instant. Tymczasem kanadyjski rząd dołączył wyroby z plastiku do oficjalnej listy produktów uznawanych w tym kraju za toksyczne. Umożliwi to Kanadyjczykom określanie zasad ograniczania ryzyka związanego z użyciem plastiku.

„Plastikowy dodatek”

„Wszystkie nasze próbki, niezależnie od opakowania, w którym je dostarczono, miały pewien poziom plastiku” – powiedział australijskiej telewizji 9News główny autor badań dr Jake O’Brien z Uniwersytetu Queenslandu (ang. University of Queensland).

W 100-gramowej porcji zwykłego, niegotowanego ryżu może być od trzech do czterech miligramów mikroplastiku, a ryż instant, który jest poddawany większej obróbce, [zawiera](#) ich aż 13 miligramów.

Jednym ze źródeł zanieczyszczenia ryżu jest opakowanie, ale mikroskopijne fragmenty plastiku dostają się do ryżu również innymi sposobami. Do skażenia mikroplastikiem dochodzi m.in. podczas procesu uprawy, a także w czasie przetwarzania ryżu jeszcze przed jego zapakowaniem.

Inna analiza przeprowadzona przez Uniwersytet w Newcastle

(ang. University of Newcastle) w Australii ([PDF](#)) wykazała, że ludzie co tydzień konsumują [ok. 2000 drobnych kawałeczków](#) plastiku, ok. 5 gramów, co jest wagowo odpowiednikiem karty kredytowej.

„Na tym etapie nie wiemy o żadnych konsekwencjach zdrowotnych wynikających ze spożywania mikrodrobin plastiku zawartych w żywności, uważamy jednak, że istnieje pewne ryzyko” – [powiedział](#) dr O’Brien.

Australijscy naukowcy radzą, by ryż przed gotowaniem dobrze wypłukać. Dzięki tej zwykłej czynności można ograniczyć ilość mikroplastiku o 20-40 proc.



Dzięki zwykłemu płukaniu można ograniczyć ilość mikroplastiku w ryżu o 20-40 proc. Zdjęcie ilustracyjne ([Jib_Enjoy](#) / [Pixabay](#))

Zesłoroczne badanie przeprowadzone przez stowarzyszenie Queensland Alliance for Environmental Health Sciences, dotyczące tworzyw sztucznych w owocach morza, wykazało zanieczyszczenie plastikiem krewetek, ostryg i krabów. Jednak

największą zawartość plastiku stwierdzono w sardynkach, które zwykle są spożywane w całości.

Mikroplastik znaleziono również m.in. w piwie i soli.

W opinii kancelarii Center for International Environmental Law drobinki plastiku przedostające się do organizmu człowieka [mogą prowadzić](#) do różnorodnych negatywnych skutków zdrowotnych, w tym stanu zapalnego oraz obumierania komórek i tkanek. Może to z kolei wywołać choroby nowotworowe, choroby układu krążenia, zapalenie jelit, cukrzycę, reumatoidalne zapalenie stawów, przewlekłe stany zapalne, choroby autoimmunologiczne i neurodegeneracyjne oraz udar.

Toksyczne produkty

Kanada swoją decyzją ogłasza, że wyroby z plastiku, od zabawek po talerze plastikowe, zostały uznane za potencjalne zagrożenie dla środowiska w krótszym lub dłuższym horyzoncie czasowym.

W komunikacie Greenpeace Canada podkreśla, że działania rządu federalnego otwierają drogę do całkowitego zakazu jednorazowych wyrobów plastikowych, zaś „producenci otrzymali jasny komunikat, że rząd nie ugnie się pod presją branży”.

„Plastik jest wszędzie: w żywności, którą spożywamy, wodzie, którą pijemy, i nawet w powietrzu, którym oddychamy. Decyzja rządu [...] była bardzo oczekiwania. Jest to jednak tylko pierwszy etap. [...] Nie ma już czasu do stracenia z fałszywymi rozwiązaniami przemysłu, który zamyka nas w kulturze jednorazowości, obiecując recykling jako rozwiązanie” – napisała Laura Yates z Greenpeace Canada.

Z kolei organizacja branżowa Chemistry Industry Association of Canada wyraziła odmienny pogląd, stwierdzając, że podjęta przez rząd decyzja daje „niewłaściwe przesłanie do globalnych inwestorów w branży chemicznej w kwestii tego, że Kanada ma niejednoznaczne podejście do olbrzymich możliwości

inwestycyjnych dla gospodarki wtórnego obiegu”.

Na stronie internetowej rządu Kanady znajduje się lista ok. 60 organizacji z branży chemicznej, które od 2020 roku zgłosiły swój sprzeciw wobec planowanej decyzji władz, jednak ich wnioski zostały odrzucone.

Kanadyjczycy planują, że w 2030 roku w kraju mają zniknąć plastikowe śmieci, zaś we wciąż trafiających na rynek plastikowych wyrobach połowa surowca ma pochodzić z recyklingu.

1 lipca 2019 roku Wyspa Księcia Edwarda była pierwszą kanadyjską prowincją wprowadzającą zakaz plastikowych toreb. Po roku podliczono, że na wysypiska śmieci przestało trafiać ok. 15-16 mln plastikowych toreb rocznie.

Obrońcy praw zwierząt od lat alarmują o szkodach, jakie plastik wyrządza środowisku i zwierzętom, które tracą życie po połykaniu plastikowych śmieci, m.in. [dryfujących](#) w zbiornikach wodnych czy porzucanych w lasach.

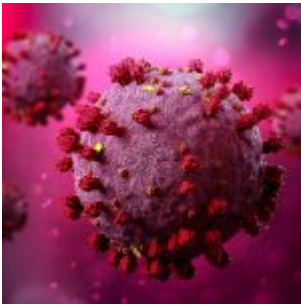
Naukowcy zalecili dalsze prace nad skutkami spożycia mikrocząstek plastiku przez ludzi.

W artykule wykorzystano relacje Jessie Zhang i PAP.

Źródło: epochar.com.pl

Oszustwo COVIDowe nie

pozostanie w ukryciu na zawsze



Zawód lekarza naprawdę kupił COVID z powodu prostego faktu, otrzymują premie i dodatki, jeśli dana osoba miała COVID-19. W USA twierdzili, że COVID ma większy wpływ na mniejszości, ale nie wspominali, że jeśli nie ktoś nie miał ubezpieczenia i powiedział, że ma COVID, rząd pokrywał 100% wszystkich kosztów leczenia. Przekupili lekarzy, aby przekształcić COVID w ogólnokrajowy kryzys, a nawet przy całym tym szumie liczba ofiar śmiertelnych wynosi tylko 0,028%.

Teraz rodziny zaczynają domagać się dochodzeń, ponieważ ich ukochana osoba została wymieniona jako umierająca z powodu COVID, a tak na prawdę nie było.

W Wielkiej Brytanii wielu ekspertów medycznych twierdzi obecnie, że zbyt wiele ofiar śmiertelnych obwinia się o wirusa. Według [Daily Mail](#), jeden z zakładów pogrzebowych wypowiedział się, nazywając to „narodowym skandalem”. W Wielkiej Brytanii nie odnotowano przypadków grypy, a w Kanadzie doniesienia o grypie to tylko ułamek tego, co było.

Oszustwo, które było tak wszechobecne, zniszczyło światową gospodarkę, spowodowało niedobory żywności i zostało wykorzystane, aby położyć kres naszym podstawowym prawom człowieka. Zlikwidowali branżę hotelarską, kultura i sztuka jest ograniczona, wielu uczniów ma depresję i nie może uczyć się zdalnie. Obserwuje się wzrost liczby samobójstw, które [wzrosły o 60%](#). Tymczasem obserwujemy [gwałtowny spadek](#)

[liczby nowych przypadków COVID-19](#), który ma miejsce w USA, Kanadzie, a także w Indiach. Oznacza to, że znaczna część problemu COVID została wywołana przez prasę i skorumpowane osoby z branży medycznej.

Następnie mamy uosobienie korupcji w postaci dr Anthony'ego Fauci, który powie wszystko, aby utrzymać kryzys COVID. Mówi teraz, że ponieważ jest zaszczepiony, może wreszcie przytulić swoją córkę, ponieważ ona też jest zaszczepiona. Twierdzi, że od roku nie mógł przytulić córki. Teraz, jeśli dostaniesz szczepionkę Gatesa, nie będziesz musiał dystansować się społecznie od zaszczepionych osób. Ten facet powinien siedzieć. Mimo wielu kłamstw występuje w filmach promocyjnych Schwaba, w których zachwala ekonomiczną potrzebę Wielkiego Resetu, pomimo iż nie ma on kwalifikacji w tym temacie.

Straciliśmy tak wiele z powodu tego oszustwa, a oni głęboko terroryzowali ludzi, aby nosili maski i bali się nawet przebywać w towarzystwie. Szkody wyrządzone społeczeństwu są nieodwracalne. Ludzie zaczynają walczyć.

Autor: [Martin Armstrong](#)

**Toronto: mężczyzna objęty
przymusową „kwarantanną”
ujawnia informacje o
koronawirusowych obozach**

internowania w Kanadzie



Międzynarodowi podróżni, którzy próbują dostać się do Kanady z innego miejsca, uczą się na własnej skórze, że poplecznicy Justina Trudeau są gotowi i czekają, aby wrzucić ich do koronawirusowych obozów internowania prosto z lotniska.

Tak [właśnie stało się](#) z 34-letnim Stevem Duesingiem, któremu po przybyciu do Toronto z Charlotte powiedziano, że będzie musiał poddać się trzydniowej kwarantannie w obozie lub zostanie aresztowany i umieszczony w więzieniu.

„Jestem w jednym” – powiedział pracownikowi z Scarborough *Toronto Sun*, zaprzeczając oficjalnej narracji, że w Kanadzie nie ma koronawirusowych obozów internowania.

„Powiedziano mi, kiedy przyleciałem (na międzynarodowe lotnisko Pearson) w niedzielę wieczorem z Charlotte, że albo trzydniowa kwarantanna, albo trafienie do więzienia” – wyjaśnił dalej.

Duesing twierdzi, że został eskortowany autobusem wahadłowym prosto z lotniska do pobliskiego hotelu Radisson, położonego przy Dixon Road, gdzie kazano mu pozostać zamkniętym w swoim pokoju, a strażnicy siedzieli na zewnątrz, aby upewnić się, że to robi.

„Nie wolno mi wychodzić z pokoju” – powiedział Duesing. „Na końcu korytarza jest strażnik”.

Zanim Duesing został siłą wwieziony na dziewiąte piętro hotelu Radissona, musiał przejść testy na obecność 'chińskich

zarazków'. Bawełniany oszczep [zawierający prawdopodobnie tajną szczepionkę](#) został wepchnięty w nos [lub odbył](#) Duesinga, po czym musiał po prostu czekać w izolatce na wyniki.

„Powiedziano mi, że nie mogę zamawiać jedzenia” – powiedział Steve reporterom przez telefon, patrząc na parking, na którym znajdował się Tim Hortons, Harvey's, Subway i Swiss Chalet.

Koronawirus to przykrywka, która ma zniszczyć twoje swobody obywatelskie, uczynić cię niewolnikiem rządu

Będąc jeszcze w Północnej Karolinie, odwiedzając przyjaciela, Duesing zapłacił 130 dolarów za wykonanie chińskiego testu na wirusy, który dał wynik negatywny. Jednak po przybyciu do Kanady Duesing został zmuszony do ponownego poddania się testom, ponieważ takie są „zasady”. A część tych zasad najwyraźniej pozwala ludziom być więzionym wbrew ich woli, ponieważ chińskie zarazki są po prostu zbyt przerażające, by nadal pozwalać na wolność i swobody.

„Tak się czuję” – powiedział Duesing o swoim podobnym do więzienia życiu w Radissonie. „Nie mam w tym nic do powiedzenia”.

Kanadyjska Agencja Zdrowia Publicznego była niezadowolona z wyników „szybkiego testu”, które Duesing uzyskał po przybyciu do Toronto i zażądała kolejnego. W międzyczasie został przymusowo zatrzymany bez prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa.

„Zostałem odprowadzony przez policję do autobusu wahadłowego i przewieziony do tego hotelu, który jest odgradzony od publiczności” – wskazał Duesing, zauważając, że hotel przypomina ośrodek zatrzymań. Placówka została otoczona barierą ochronną, uniemożliwiającą wchodzenie i wychodzenie komukolwiek bez eskorty.

„To samotna, samotna egzystencja” – ubolewał

Duesing. „Powinienem móc wyjść dziś wieczorem (wtorek) o 22:00”.

Nawet *Toronto Sun* zostało zmuszone do przyznania, że tego typu konfiguracja raczej nie pasuje do rzekomo wolnego kraju. Pisarz Joe Warmington dodał również, że to „wydaje się karą”, tak jakby Duesing popełnił jakieś przestępstwo po prostu dlatego, że był potencjalnym „nosicielem” chińskiego wirusa.

„Gdyby miał gorączkę lub kaszel, być może można by podjąć jakieś środki ostrożności” – pisze Warmington, uznając, że to wszystko zaszło zbyt daleko. „Ale odbieranie komuś wolności jest nieprzyzwoite. To jak pogwałcenie podstawowych praw człowieka w kraju, który rzekomo broni takich wolności”.

Źródła:

[TorontoSun.com](https://torontosun.com)

[NaturalNews.com](https://naturalnews.com)

[NaturalNews.com](https://naturalnews.com)

„Wielki Reset” staje się trendy na Twitterze po słowach Justina Trudeau, że pandemia koronawirusa

zapewniła „szansę”



„Wielki Reset” zaczął zyskiwać na popularności na Twitterze po tym, jak kanadyjski premier Justin Trudeau powiedział, że pandemia koronawirusa dała „okazję do resetu”.

Trudeau powiedział to podczas wideo konferencji ONZ we wrześniu, ale te słowa tylko wzbudzają zainteresowanie.

„Odbudowanie lepszego oznacza uzyskanie wsparcia dla najsłabszych, przy jednoczesnym utrzymaniu tempa w realizacji agendy zrównoważonego rozwoju do roku 2030 i celów zrównoważonego rozwoju” – powiedział Trudeau.

„Ta pandemia stała się okazją do zresetowania – to nasza szansa na przyspieszenie naszych przedpandemicznych wysiłków, aby na nowo wyobrazić sobie systemy gospodarcze, które faktycznie zajmują się globalnymi wyzwaniami, takimi jak skrajne ubóstwo, nierówności i zmiany klimatyczne” – dodał.

https://twitter.com/derf_anon/status/1327967377447936001?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1327967377447936001%7Ctwgr%5E&ref_url=https%3A%2F%2Fwww.infowars.com%2Fposts%2Fthe-great-reset-trends-on-twitter-after-justin-trudeau-says-corona-pandemic-has-provided-opportunity%2F

Wielu użytkowników Twittera twierdziło, że „Wielki Reset” to „teoria spiskowa”, mimo że jest to program otwarcie popierany przez Światowe Forum Ekonomiczne i wiele innych elit finansowych i organizacji pozarządowych.

Jak podkreślił były australijski senator Cory Bernardi,

„Wielki Reset” to tylko re-branding (zmiana nazwy czy marki) ruchu w kierunku centralizacji władzy i Nowego Porządku Świata.

Bernardi zauważył, że [tzw.] pandemia koronawirusa ułatwiła możliwość narzucenia bardzo podobnego ataku, który technokraci wcześniej starali się uzasadnić pod hasłem zmiany klimatu, a mianowicie zamknięcia gospodarek, zmniejszenia zużycia paliwa i podróży lotniczych, a także ograniczenia swobód obywatelskich i wolności ruchu.

Promując „Wielki Reset”, globalista Światowego Forum Ekonomicznego Klaus Schwab zapewnił, że świat „nigdy” nie wróci do normalności, mimo że przyznał, że koronawirus „nie stanowi nowego zagrożenia egzystencjalnego”.

Obejrzyj poniższy wywiad (ang.) z Jamesem Delingpole, aby zapoznać się z pełnym opisem tego, co właściwie oznacza „Wielki reset”.

Źródło:

infowars.com (strona może nie działać z Polskim IP)